

Jedyne takie Boże Ciało w Polsce

Uroczysta procesja Bożego Ciała w Łowiczu, jak co roku przyciągnęła liczną rzeszę mieszkańców, pielgrzymów i turystów z najdalszych zakątków świata. Nic w tym dziwnego, gdyż jest ona niezwykle uroczysta i kolorowa. Zachwyca niezwykłym klimatem i stała się symbolem regionu łowickiego. Razem z bogactwem kultury ludowej, opasującej Prymasowski Łowicz z jego wielowiekową tradycją, podkreśla odrębność etniczną i jednocześnie jest ostoją polskości.

Tradycyjna procesja do czterech ołtarzy nie była jedynym ważnym tego dnia wydarzeniem. Po uroczystościach kościelnych na Nowym Rynku, odbyły się kolejne spotkania folklorystyczne. Można było obejrzeć występy zespołów ludowych, spotkać łowickich twórców, a także wziąć udział w warsztatach rękodzieła.

Kto przyjechał, 7 czerwca, do Łowicza, na pewno nie żałował. Procesja stworzona przez dzieci, młodzież i dorosłych w strojach łowickich, niosących sztandary, poduszki, feretrony i chorągwie, tradycyjnie wyruszyła po mszy świętej sprawowanej przez Biskupa Łowickiego Andrzeja F. Dziubę w łowickiej katedrze. Następnie przeszła ul. Podrzeczną, Browarną i Zduńską, zatrzymując się po drodze przy czterech ołtarzach. Każdy z nich ozdobiony był kwiatami i gałązkami, chętnie zrywanych po zakończeniu procesji, gdyż jak mówi tradycja, gałązki roślin i kwiaty zabrane ze świętego ołtarza mają chronić gospodarstwo przed pożarami, piorunami, robactwem i szkodnikami. Lekkie uderzenie gałązką ma zapewnić również dobre zdrowie i spokój ducha. Przy każdym z ołtarzy, z racji dużej ilości obcokrajowców uczestniczących w procesji, fragmenty Ewangelii odczytywano w kilku językach. Przy ostatnim, wybudowanym przed Muzeum w Łowiczu na Starym Rynku, biskup wygłosił Słowo Boże oraz udzielił błogosławieństwa „na cztery strony świata”. Procesji towarzyszyła Miejsko-Strażacka Orkiestra Dęta, która dodatkowo ubogaciła muzyką jej przejście.

Po uroczystościach kościelnych, o godz. 14.00 na Nowym Rynku, burmistrz Łowicza Krzysztof Jan Kaliński otworzył spotkanie folklorystyczne. Na wielkiej scenie ustawionej na rynku zaprezentowały się łowickie zespoły ludowe. Wśród nich zespół ludowy z Ukrainy, który do Łowicza przyjechał na zaproszenie burmistrza. Tuż przed występami burmistrz dokonał również otwarcia okolicznościowej, plenerowej wystawy. Tym razem ukazywała ona „Łowicki strój ludowy.” Na dużych planszach zaprezentowane zostały fotografie Księżaków Łowickich wykonane na początku XX wieku. Zdjęcia pochodziły z kolekcji łowickiego artysty malarza Jerzego Dołhaniana i sklepu Folkstar, zajmującego się sprzedażą oryginalnego rękodzieła ludowego. Wystawę przygotował Łowicki Ośrodek Kultury razem z Urzędem Miejskim w Łowiczu.

Tego dnia na Nowym Rynku można było spotkać twórców ludowych, którzy rozstawili swoje stoiska z rękodziełem. Dziesięciu z nich, prowadziło dla chętnych bezpłatne warsztaty ludowe, podczas których można było nauczyć się wycinać łowickie wycinanki, haftować kwiaty na aksamicie czy też

lepić garnki na kole garncarskim. Warsztaty przeprowadzane były w ramach realizacji Projektu pn. „Folklor Łowicki - wdrożenie i promocja marki regionalnej Miasta Łowicza” współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2007-2013.

Dodatkowo wzdłuż ulicy Starzyńskiego rozstawiły się tradycyjne stragany tzw. bobiki oraz stoiska gastronomiczne razem z wesołym miasteczkiem. Tego dnia w Łowiczu było niezwykle uroczyste i kolorowo. Każdy znalazł coś dla siebie. Kolejne Boże Ciało za rok. Już dziś warto ten czas zarezerwować dla Łowicza.

Więcej zdjęć na www.lowicz.eu